

Sygn. akt VIII Ca 374/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Borowy (spr.)
Sędziowie:	SSO Rafał Krawczyk SSO Włodzimierz Jasiński
Protokolant:	sekr. sądowy Natalia Wilk

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2013 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. K.**

przeciwko **A. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Grudziądzu

z dnia 22 kwietnia 2013 r.

sygn. akt I C 2007/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I (pierwszym) i II (drugim) w ten sposób, że oddala powództwo oraz zasądza od powoda R. K. na rzecz pozwanej A. S. kwotę 2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą,

III. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Grudziądzu kwotę 1311 zł (jeden tysiąc trzysta jedna złota) tytułem opłaty od apelacji, od uiszczenia której zwolniona była pozwana.

VIII Ca 374/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Grudziądzu w sprawie z powództwa R. K. przeciwko A. S. o zapłatę:

I. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 26.220 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty;

II. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.828,01 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji wskazał przy tym, że R. K. wraz z A. D. znają małżeństwo S. od 15 lat. Relacje między tymi osobami były zażyłe, spotykali się na uroczystościach rodzinnych, w święta, wyjeżdżali razem na wakacje. R. K. poznał J. S. w 1995 r., w czasie gdy J. S. pracował w hurtowni płyt meblowych w T., a powód świadczył usługi transportowe na rzecz tej hurtowni. Od 2002 r. J. S. prowadził wraz z bratem i szwagrem tartak w miejscowości W.. W działalność we W. zaangażowany był tylko J. S.. W latach 2005-2011, gdy powód zajmował się budową domów na sprzedaż kupował drewno z tartaku we W..

W dniu 11.04..2007r. A. S. zawarła z K. K. umowę przedwstępną sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w T., przy ul. (...) za cenę 15.1500zł. W dniu 21.05.2007r. A. S. sprzedała M. K. prawo, o którym mowa wyżej. W akcie notarialnym wskazano cenę w kwocie 120.000zł. J. S.wraz z rodziną przeprowadził się w 2007r. z T. do miejscowości W., gdzie A. S. kupiła gospodarstwo rolne o powierzchni 1,0129ha, nabywając jego własność w dniu 2.07.2007r. za kwotę 95.000zł. Dom wymagał kapitalnego remontu, małżonkowie S. również budowali garaże na nieruchomości. Po przeprowadzce do W. A. S. nie pracowała zawodowo

Jesienią 2008r. powód i J. S. wspólnie zaczęli prowadzić działalność gospodarczą, był to tartak w miejscowości W.. Działalność funkcjonowała pod firmą (...), a R. K. w tym czasie prowadził też zakład wulkanizacyjny. Powód zawarł umowę leasingu maszyn tartacznych, przekazał pieniądze na zakup drzewa i utwardzenie terenu pod działalność. Powód latem 2009r. wycofał się z prowadzonej działalności, gdyż nie uzyskiwał z niej dochodów. Przyjacielskie relacje między stronami ustały w 2009 lub 2010 r. R. K. zabrał maszyny będące przedmiotem leasingu w 2009 lub 2010 r. A. S. brała czynny udział w prowadzeniu tartaku, wystawiała faktury, zajmowała się pracownikami, zawoziła dokumenty do księgowej do T.. Działalność formalnie została zakończona w 2010 r.

Strony wzajemnie udzielały sobie pożyczek, nie potwierdzając faktu ich zawarcia na piśmie. Terminy zwrotu pożyczek nie były ustalane. Bywało tak, że kolejne pożyczki były udzielane mimo braku spłaty poprzednich. Umowy pożyczki zawierane były telefonicznie, niekiedy w trakcie spotkań towarzyskich. W dniu 16.09.2009r. A. S. jako kupująca zawarła warunkową umowę sprzedaży nieruchomości położonej w W. przylegającej do jej gospodarstwa. Z umowy wynika, że A. S. zapłaciła sprzedawcom część ceny w kwocie 2500zł przed podpisaniem umowy, a pozostałą część ceny w kwocie 5.700zł zobowiązała się zapłacić z udzielonego jej kredytu w terminie 7 dni roboczych po podpisaniu umowy przenoszącej własność. Własność nieruchomości została przeniesiona na A. S. w dniu 21.10.2009r. Z aktu notarialnego wynika, że pozostała część ceny została zapłacona przed podpisaniem aktu notarialnego.

W dniach 8 października 2007r., 20 marca 2008r., 11 marca 2009r., 2 czerwca 2009r., powód przelał na konto J. S.środki w łącznej wysokości 23.130zł. R. K. w dniu 6 lipca 2009r. przelał z rachunku bankowego prowadzonego w P. na konto należące do niego i J. S.kwotę 10.000 zł.

J. S. w dniach 25 września 2009r. i 19 października 2009 r., przelał na konto powoda kwotę 5.910zł. W dniu 13 kwietnia 2010 r. z konta J. S.na konto powoda została przelana kwota 1000 zł, jako zleceniodawca przelewu wskazana została A. S..

W latach 2007 – 2009 powód jako prowadzący Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo – Usługowe (...) kupował w Firmie Handlowo – Usługowej(...)drewno. Na fakturach VAT potwierdzających transakcje został umieszczony zapis wskazujący na to, że należności zostały zapłacone gotówką.

Pismem z dnia 13 listopada 2011r. powód wezwał A. i. J. S.do zapłaty kwoty w wysokości 26.220 złotych.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 720§2 k.c. umowa pożyczki, której wartość przenosi 500zł powinna być stwierdzona pismem, a zatem ustawodawca wymaga formy pisemnej dla celów dowodowych, co oznacza, że dowód z zeznań świadków lub przesłuchania stron na fakt zawarcia umowy jest dopuszczalny jedynie, gdy obie strony wyrażą na to zgodę, jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma. Zdaniem Sądu Rejonowego fakt udzielenia pożyczek został przez powoda uprawdopodobniony za pomocą dokumentów stanowiących dowody dokonania przelewów dołączone do pozwu, a zatem dopuszczalne było przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków i stron w celu ustalenia, czy takie umowy pożyczek zostały zawarte.

Sąd I instancji uznał za wiarygodne zeznania świadka A. D. oraz zeznania powoda potwierdzające fakt udzielania pożyczek. Zeznania te były logiczne, spójne i konsekwentne. Z umowy sprzedaży gospodarstwa położonego w W. wynika, że cena została ustalona na kwotę 95000zł, a nieruchomość ma powierzchnię ponad 1ha i został na niej wzniesiony budynek mieszkalny o powierzchni 76m² oraz stodoła i budynek gospodarczy. Taka powierzchnia nieruchomości w zestawieniu z jej ceną wskazuje, że budynek wymagał kapitalnego remontu. Faktem jest, iż po sprzedaży mieszkania pozwana dysponowała kwotą większą niż wydatkowana na zakup gospodarstwa i ta nadwyżka mogła zostać przeznaczona na remont zabudowań. Jednak wiadomym jest, że koszty remontów są znaczne. Te okoliczności uwiarygadniają to, że kwoty przelewane na konto J. S. w dniach 8 października 2007r. (10.000zł) i 20 marca 2008r. (9.130zł) były przeznaczone na remont budynku mieszkalnego i budowę garaży.

Podobnie należy ocenić przekazanie kwoty 10000zł w dniu 6 lipca 2009r. We wrześniu 2009r. pozwana bowiem zawarła warunkową umowę sprzedaży kolejnej nieruchomości, a należy sądzić, że rozmowy ze sprzedawcami były prowadzone wcześniej i można sądzić, że decyzja o zakupie nieruchomości była podjęta wcześniej, co oznaczało konieczność zgromadzenia środków na zakup nieruchomości. Na fakt, że pozwana wówczas była w złej sytuacji majątkowej wskazuje to, że w warunkowej umowie sprzedaży pozwana oświadczyła, że reszta ceny w kwocie 5.700zł zostanie zapłacona z kredytu.

Natomiast za niewiarygodne Sąd Rejonowy uznał zeznania świadka J. S. i zeznania pozwanej w zakresie, w jakim zaprzeczali faktowi udzielenia pożyczek i wskazywali, że przelewane środki pieniężne stanowiły rozliczenie w zakresie prowadzonej przez powoda i J. S. działalności gospodarczej. Nie znajduje to żadnego potwierdzenia w dokumentach znajdujących się aktach sprawy. W szczególności twierdzenie pozwanej, że zapis o płatności gotówką na fakturach umieszczała dla powoda „po znajomości” jest pozbawiony jakichkolwiek racjonalnych podstaw. Ponadto pozwana nie wykazała, ani nawet nie uprawdopodobniła z jakiego dokładnie tytułu powód miałby przekazywać J. S. należności w związku ze wspólnie prowadzoną działalnością. Na niewiarygodność pozwanej oraz świadka J. S. wskazuje również fakt, że kwoty przelane w dniach 8 października 2007r. i 20 marca 2008r. były przelane jeszcze przed rozpoczęciem wspólnego prowadzenia działalności gospodarczej. Niewiarygodne z powodu niekonsekwencji jest twierdzenie J. S., że w okresie wspólnej działalności gospodarczej nie potrzebował pożyczek, ponieważ pobierał pieniądze z obrotów tartaku (k. 100v akt). Natomiast wcześniej świadek wskazywał, że podczas pierwszej zimy w czasie prowadzenia wspólnej działalności gospodarczej było widać, że są problemy, były ponoszone duże koszty, co wskazywałoby na to, że obroty tartaku były niskie

Reasumując Sąd Rejonowy uznał, że wszystkie przekazane przez powoda kwoty stanowiły pożyczkę.

Według tego Sądu nie budzi wątpliwości, że stroną umów pożyczki był J. S.. Jednak fakt, iż 3 pożyczki na kwoty 10000zł (8.10.2007r.), 9130zł (20.03.2008r.) oraz 10.000zł (6.07.2009r.) były udzielone na remont domu, budowę garaży oraz zakup nieruchomości, które to składniki majątkowe należą do majątku osobistego pozwanej wskazują, że pożyczki były zaciągane głównie w jej interesie. Oznacza to, że również pozwana była stroną umów pożyczek, mimo że być może sama o te pożyczki nie prosiła. Nie jest niczym wyjątkowym, że o sprawach majątkowych, czy też biznesowych rozmawiali głównie powód i J. S., skoro przyjaźń dwóch par wynikała ze znajomości, jaka początkowo łączyła powoda i J. S.. Również według Sądu I instancji należy przyjąć, że pozwana była stroną pozostałych 2 umów pożyczek na kwoty

po 2.000zł, skoro nie udowodniła, aby pieniądze otrzymane od powoda były wydane przez jej męża jako jego osobiste wydatki. Oznacza to, że pozwana była stroną umów wszystkich pożyczek.

Pozwana pożyczyła łącznie kwotę 33.130zł, a została zwrócona powodowi kwota 6.910zł, a zatem do zapłaty pozostaje kwota 26.220zł, to jest kwota dochodzona pozwem.

O żądaniu w zakresie odsetek ustawowych orzeczono na podstawie art.481 § 1 i 2 k.c.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art.98§1 i 3 k.p.c., obciążając pozwaną jako przegrywającą proces w całości obowiązkiem zwrotu wszystkich kosztów procesu poniesionych przez powoda.

Od powyższego wyroku apelację wniosła pozwana zaskarżając wyrok w całości oraz zarzucając:

I. naruszenie prawa materialnego wskutek błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania 720 k.c., przez przyjęcie, iż strony zawarły umowę pożyczki;

II. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału - przez ustalenie, że umowę pożyczki zawarł J. S.w interesie pozwanej i to wskazywało, iż pozwana była stroną umowy pożyczki oraz ustalenie, iż powód uprawdopodobnił za pomocą dokumentów udzielenie pożyczki.

Wskazując na powyższe podstawy apelacji pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia w całości i zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych za obie instancje.

Ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych w postępowaniu odwoławczym.

W ocenie apelującej dowody dokonania przelewów załączone do pozwu mogą jedynie świadczyć pośrednio, iż ewentualną stroną umowy pożyczki był J. S., a nie pozwana A. S..

Pozwana nigdy nie składała żadnych oświadczeń woli w przedmiocie zobowiązania do zwrotu pożyczki wobec powoda.

Bezspornie, między J. S. a powodem istniały zobowiązania wzajemne wynikające z prowadzonej działalności gospodarczej i wszelkie wpłaty powoda na konto J. S.dotyczyły wzajemnych rozliczeń.

Sąd I instancji tych faktów przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia nie uwzględnił, stwierdzając jedynie, iż umowa pożyczki zawarta pomiędzy powodem a J. S. była „zaciągana w interesie" pozwanej na zakup nieruchomości, które stanowią jej majątek osobisty.

Jest oczywistym, iż zawarcie przez pozwaną A. S. umowy pożyczki z powodem wymagało złożenia przez pozwaną stosownego oświadczenia woli. Oświadczenia takie zgodnie z regułą zawartą w art. 60 kc może być wyrażone w sposób dowolny. Nie jest jednakże zawarciem umowy pożyczki akceptacja faktu, iż środki pożyczone przez męża pozwanej przeznaczone są na remont nieruchomości pozwanej i z tego tytułu wywodzić nie można iż pozwana była także stroną umowy pożyczki, jako biorąca pożyczkę.

Jeśli z kolei mąż pozwanej działał we własnym imieniu oraz jako pełnomocnik pozwanej przy zaciąganiu pożyczki, winien dysponować stosownym pełnomocnictwem szczególnym.

Reasumując według pozwanej biorącej pożyczkę, małżonek pozwanej mógł przeznaczyć pożyczone środki na remont nieruchomości pozwanej, co nie powoduje nawiązania węzła obligacyjnego pomiędzy pozwaną a powodem jako dającym pożyczkę.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

SĄD OKRĘGOWY *zważył, co następuje:*

Apelacja wniesiona przez pozwaną jest uzasadniona, choć nie wszystkie zarzuty w niej zawarte zasługują na uwzględnienie.

Nie ulega wątpliwości, że niezachowanie przewidzianej w art. 720 § 2 kc formy pisemnej dla umowy pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych skutkuje ograniczeniami dowodowymi z art. 74 § 1 kc, o ile nie zajdą okoliczności art. 74 § 2 kc.

Tymczasem podczas rozprawy w dniu 20 grudnia 2012 r. pełnomocnicy stron zgodnie wnieśli o przesłuchanie świadków oraz stron na okoliczność zawarcia umowy pożyczki.

Zgodnie z art. 74 § 2 kc mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczony, jeżeli m.in. obie strony wyrażają na to zgodę.

Niezależnie od powyższego stwierdzić należy, że strona, która zgłasza wniosek dowodowy, nie może w wypadku jego uwzględnienia powoływać się na ograniczenie dopuszczalności tego dowodu, przewidziane w art. 74 kc (tak też SN w wyroku z dnia 29.08.2000 r. I CKN 562/99 OSNC 2000/9/174).

Tymczasem pozwana niezależnie od wyrażenia zgody na przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków i stron zgłaszała tego rodzaju wnioski dowodowe.

W konsekwencji przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków i stron było dopuszczalne, a w dalszym ciągu Sąd mógł w oparciu o te dowody dokonać ustaleń.

Pozwana w apelacji przeczyła faktowi zawarcia pożyczki między powodem i pozwaną oraz stawiała zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 720 § 1 kc.

Sąd I instancji dokonując ustaleń nie wskazał na to aby powód i pozwana zawarli umowę pożyczki dotyczącą spornej sumy ograniczając się w tym zakresie do stwierdzenia, że w sposób nie budzący wątpliwości stroną umowy pożyczki był J. S.. Doszedł jednocześnie do przekonania, że z faktu, iż pożyczki w łącznej kwocie 29.130 zł były za remont domu, budowę garaży oraz zakup nieruchomości, które to składniki majątkowe należą do majątku osobistego pozwanej, wskazując, że pożyczki były zaciągane głównie w jej interesie, co oznacza, że również pozwana była ich stroną, mimo że być może sama o te pożyczki nie prosiła.

Ze stwierdzeniem powyższym nie można się zgodzić.

Zarówno ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jak i ustaleń Sądu I instancji nie wynika aby pozwana złożyła oświadczenie woli o zawarciu umowy pożyczki osobiście bądź też przez pełnomocnika. Ciężar dowodu wykazania, że pomiędzy powodem i pozwaną doszło do zawarcia umowy spoczywał na powodzie.

Zgodnie z art. 720 kc pożyczka jest umową, na podstawie której dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego przedmiot pożyczki, a biorący zobowiązuje się zwrócić przedmiot pożyczki w pieniądzu o tej samej wielkości lub w rzeczach tego samego gatunku i tej samej jakości.

Umowa pożyczki w swojej treści powinna wskazywać strony umowy z określeniem ich roli oraz przedmiot pożyczki. Przedmiotowo istotnym elementem umowy pożyczki jest obowiązek jej zwrotu. Bez tego elementu nie ma mowy o pożyczce (wyrok SN z 8 grudnia 2000 r. I CKN 1040/98, LEX nr 50828) w konsekwencji ma rację skarżąca podnosząc,

że biorący pożyczkę małżonek pozwanej mógł przeznaczyć pożyczone środki na remont nieruchomości pozwanej co nie powoduje nawiązania węzła obligacyjnego pomiędzy pozwaną a powodem jako dającym pożyczkę.

Na koniec przywołać należy trafny pogląd Grzegorza Jędrejka zawarty w komentarzu do art. 41 kro (system informacji Prawnej Lex Omega), który wskazuje, że zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie rozróżnia się dłużnika w znaczeniu materialnoprawnym oraz dłużnika egzekwowanego. Pierwszym jest małżonek, który zaciągnął zobowiązanie, czyli najczęściej małżonek będący stroną umowy, która jest źródłem powstania stosunku obligacyjnego. Drugim jest małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności stosownie do przepisów regulujących postępowanie egzekucyjne (por. np. uchwała SN z dnia 24 września 1970 r., III CZP 55/70, OSPiKA 1973, z. 6, poz. 120, a zwłaszcza uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1979 r., III CZP 15/79, OSNCP 1980, nr 4, poz. 63; wyroku SN z dnia 5 października 2005 r. IV CK 99/05, LEX nr 176341).

Sąd Najwyższy podkreśla, że wyrażenie zgody na zaciągnięcie zobowiązania nie sprawia, że małżonek wyrażający zgodę staje się stroną umowy. Zgodnie z tezą wyroku SN z dnia 11 czerwca 1999 r., II CKN 390/98, LexPolonica nr 337868: "Małżonek, wyrażając zgodę na udzielenie przez współmałżonka pożyczki, mającej charakter czynności prawnej przekraczającej zwykły zarząd majątkiem wspólnym, nie staje się stroną umowy pożyczki. W sprawie zatem wytoczonej przez współmałżonka o zwrot pożyczki nie zachodzi między małżonkami współuczestnictwo konieczne". Należy w pełni podzielić powyższą argumentację. Ustawodawca wyraźnie odróżnia zgodę osoby trzeciej od oświadczenia woli, które stanowi element konstytutywny czynności prawnej. Uznanie, że małżonek dłużnika staje się stroną czynności prawnej prowadziłoby do naruszenia podstawowej zasady prawa cywilnego, jaką stanowi autonomia woli, która przejawia się m.in. w wolności wyboru kontrahenta. Sprzeczne z powyższą zasadą byłoby narzucenie jako kontrahenta małżonka strony umowy. Należy podkreślić, że co do zasady majątkiem wspólnym każdy z małżonków zarządza samodzielnie (por. art. 36 §.2 k.r.o.). Nie ma przeszkód, ażeby stroną czynności prawnej byli oboje małżonkowie. Jeżeli natomiast stroną jest jeden z małżonków, to brak jest podstaw do uznania, że drugi z nich staje się także stroną umowy.

Konsekwencją odróżnienia dłużnika materialnoprawnego od dłużnika egzekwowanego jest konieczność pozwania jedynie tego pierwszego. Legitymacja procesowa bierna, czyli zdolność do występowania w konkretnym procesie w charakterze pozwanego, przysługuje małżonkowi będącemu dłużnikiem, a nie małżonkowi dłużnika. Odpowiedzialność małżonka dłużnika stanowi przedmiot kognicji sądu w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności (art. 787 k.p.c.).

Reasumując zgodzić się należy z zarzutem naruszenia art. 720 § 1 kc poprzez przyjęcie, że strony łączyła umowa pożyczki, gdy w istocie rzeczy powód nie wykazał, aby tego rodzaju umowę zawarł także z pozwaną. Skutkuje to zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem powództwa (art. 386 § 1 kc). O kosztach za I instancję Sąd orzekł na podstawie art. 386 § 1 kpc w zw. z art. 98 § 1 kpc oraz § 6 pkt. 5. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu a za drugą na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z § 6 pkt. 5 i § 13 ust. 1 pkt. 1 wyżej cytowanego rozporządzenia.

Ponadto w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jt. Dz. U. z 2010 r. Nr 90 poz. 594 ze zm. w zw. z art. 98 § 1 kpc), Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sadu Rejonowego w Grudziądzu kwotę 1311 zł tytułem opłaty od apelacji od uiszczenia, której zwolniona była pozwana.